

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/170401,Rafal-Sierchula-Endecki-Kedyw-w-stolicy-Warthegau.html>
2022-12-10, 00:57

Rafał Sierchuła: Endecki Kedyw w stolicy Warthegau

Dla wielu miłośników historii formacja bojowa Kedywu Armii Krajowej jest powszechnie znana, a jego działania spopularyzowane w publikacjach i filmach. Formacje o podobnych zadaniach funkcjonowały również w innych organizacjach.

W okresie II wojny światowej na terenie włączonego do III Rzeszy Kraju Warty, w konspiracyjnej Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW), powstała struktura wojskowa o nazwie Straż Porządkowa (SP). Oddziały te miały pełnić funkcję egzekucyjną, polegającą na likwidacji agentów i przedstawicieli niemieckiego aparatu represji.

Osobą, która utworzyła SP w Kraju Warty, był ppor. Marian Kwiatkowski „Konrad” z Łodzi, komendant NOW Okręgu Poznańskiego. Decyzję o powołaniu tej struktury podjął podczas odbudowy konspiracji narodowej w 1941 r. Latem 1943 r., podczas spotkania z członkami NOW w Poznaniu przy ul. Słowackiego 57, „Konrad” nakazał uruchomienie na terenie Poznania sądów kapturowych, których zadaniem miała być likwidacja konfidentów oraz „szkodników narodu polskiego”. W spotkaniu uczestniczyli: podporucznik czasu wojny Mieczysław Kamiński „Ignac”, Antoni Leśny „Tadeusz” i Józef Nowicki „Leon”. Cała trójka była w tym czasie zaangażowana w działalność struktur SP. Dowódcą był Kamiński, który działał w konspiracji od listopada 1939 r., a na przełomie 1941 i 1942 r. został powołany przez ppor. Kwiatkowskiego do sztabu



Marian Kwiatkowski „Konrad”, „Babinicz”, w czasie II wojny, podczas okupacji niemieckiej, w konspiracji niepodległościowej, najpierw w Narodowej Organizacji Wojskowej, później w Armii Krajowej. Fot. z zasobu IPN (dar prywatny Bożeny Woźniak)

Okręgu Poznańskiego NOW. Antoni Leśny był urzędnikiem celnym z Leszna, zaangażowanym w poznańskie struktury w 1942 r. Trzecią osobą był Józef Nowicki, z zawodu piekarz, właściciel mieszkania.

Straż Porządkowa w Poznaniu

Lokalem kontaktowym SP był gabinet dentystyczny Wawrzyńca Grabiaka przy ul. Jackowskiego 38. Grabiak był powstańcem wielkopolskim. Dzięki kontaktom rodzinnym do NOW został zaprzysiężony jego szwagier, Henryk Gos „Edward”. Był on przedwojennym pracownikiem Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu. Podczas walk 1939 r. trafił do niewoli i *Stalagu* II-A w Neubrandenburgu, skąd został zwolniony i zatrudniony w tamtejszych zakładach kolejowych. Wiosną 1942 r. przyjechał na urlop do Poznania i pozostał tam już nielegalnie. Jako żołnierz NOW pełnił funkcję łącznika organizacyjnego, jeżdżąc do Łodzi, czy Kościana.

Dodatkowo warto wspomnieć o jednym z nielicznych znanych żołnierzy oddziału SP, Mieczysławie Grzybowski pseudonimy Gzyms, Kar – dwudziestoletnim żołnierzem, który latem 1943 r. dzięki Kamińskiemu rozpoczął działalność w szeregach SP.

Zapleczem kurierskim dla funkcjonowania SP były łączniczki. Znane są zaledwie trzy kobiety pełniące te funkcje – Anna Łabińska, Waleria Leśna i Władysława Leczykiewicz „Jola”. Pierwsza z nich utrzymywała kontakty organizacyjne z placówką w Kościanie, druga działała na terenie Poznania, ostatnia zaś kontaktowała z placówkami w Krotoszynie, Jarocinie, Ostrowie, Skalmierzycach i Kaliszu.

W roku 1943 r. SP planowała dokonać na terenie Poznania likwidacji SS-*Obersturmführera* i inspektora policji Hansa Reinholda Waltera, pełniącego od czerwca 1943 r. funkcję komendanta obozu w Forcie VII. Miała to być odpowiedź struktur podziemia na masowe aresztowania w strukturach NOW, NSZ i AK. Przygotowania do przeprowadzenia akcji udaremniło jednak gestapo.

Ścigani przez Niemców

Był to okres, w którym przygotowywano akcję scaleniową struktur NOW i AK na terenie Poznańskiego. Równolegle jednak poznańskie gestapo przygotowywało operację mającą na celu rozbić polskiego podziemia. W znacznej mierze w jej toku służby niemieckie wykorzystywały działania podległej jej agentury. Niemiecką prowokację wymierzoną przeciwko formacjom NOW i AK nazwano „*Aktion Kastanien*”. Jej pomysłodawcą był SS-*Untersturmführer* i komisarz kryminalny Paul Schiffer, kierujący referatem IV D gestapo w Poznaniu. Działania niemieckie zakończyły się niestety sukcesem. Tak o tym raportowano:

„Okręgowemu Urzędowi Gestapo w Poznaniu udało się w trakcie prowadzenia śledztwa (...)

przeniknąć do NOW i aresztować jej komendanta na miasto Poznań oraz 4 komendantów batalionów i 12 mianowanych dowódców kompanii. Oprócz tego wysłedzono i aresztowano kilku dowódców formacji specjalnych. W trakcie przeprowadzania dalszego śledztwa ustalono m.in., że NOW prowadziła pertraktacje z Armią Krajową w sprawie połączenia się obydwu organizacji. To połączenie uniemożliwiła akcja wspomnianych aresztowań”.

O ile akcja aresztowań wspomnianych wyżej dowódców miała miejsce w dniach 8-13 września 1943 r., likwidacja SP, nazwanej w raporcie „formacją specjalną”, miała miejsce miesiąc później.

► **[Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)**